

## Ćwiczenie czytania ze zrozumieniem. „Łowca androidów”- recenzja filmu.

Od początku istnienia człowiek pragnął osiąść boski przywilej tworzenia życia. Zawarte w akcie kreacji ukryte pragnienie wolności i władzy jest dziedzictwem zarówno prometejskiego mitu, jak i biblijnej historii Adama i Ewy. Swój wyraz znalazło w micie Pigmaliona i Galatei, średniowiecznych wierzeniach o homunculusie, żydowskiej tradycji Golema, w historii Fausta, wreszcie w powieści Mary W. Shelley o potworze doktora Frankenstein. Replikanci z filmu Scotta są kontynuacją tradycji Frankenstein. Wyprodukowani w laboratoriach genetycznych są perfekcyjnymi twórcami ludzkiego umysłu, owocem cywilizacji naukowo-technicznej i triumfującego racjonalizmu. Nieprzypadkowo tytułowy bohater filmu nosi znaczące nazwisko- Dekart ( Descartes? ), pojawia się sztuczna sowa ( Minerwa?), a jedna z replikantek wygłasza Kartezjańską maksymę: „myślę, więc jestem”. Ale każde z tych ewidentnych odniesień podszyte jest gryzącą ironią. *Łowca androidów* ostentacyjnie zrywa z heroicznym mitem ludzkiej cywilizacji, lansowanym często przez klasykę gatunku s. F. ( *Star Trek, Gwiezdne wojny*). Człowiek, podobnie jak Faust, musi ponieść karę za swoje zuchwalstwo: w szaleństwie tworzenia i przekształcania natury dokonuje się stopniowa degradacja jego człowieczeństwa.

Film Scotta nie jest banalnym filmem fantastycznym. Swobodna adaptacja powieści Philipa K. Dicka *Do Androids of Electric Sheep?* (1968) swój tytuł zawdzięcza Williamowi Burroughsowi, który w 1974 roku przerobił na scenariusz thriller science fiction autorstwa Alana E. Noursea, nadając mu właśnie tytuł *Blade Runner*. W 1969 roku jako pierwszy zainteresował się powieścią Dicka Martin Scorsese. Później powstawały kolejne, niezbyt udane wersje scenariusza, z których żadna nie spotkała się z akceptacją pisarza (Dick nie zgodził się na samodzielne dokonanie adaptacji). Scott, przystępując do pracy nad filmem, był już uznanym twórcą *Pojedyńku* (1977) i *Obcego- ósmego pasażera Nostromo* (1979). Pierwotnie stworzył swoją wizję na papierze: w ten sposób została wykreowana przestrzeń miasta- nieco apokaliptyczna wizja Los Angeles niczym hiperindustrialne metropolis, pełne drapaczy chmur i slumsów, aerodynamicznych pojazdów i agresywnych reklam, miasto mgły, sztucznych świateł i nieustającego deszczu. Mieszkańcy Los Angeles ( zaludnionego w wyniku jakiejś gigantycznej orientalnej inwazji) hodują sztuczne zwierzęta, żyją w towarzystwie mechanicznych lalek i robotów, podczas gdy w wielkich laboratoriach genetycznych powstają replikanci- sztuczne istoty obdarzone nadludzką siłą, intelektualnie dorównujące ludziom. „Skazane” na czteroletni limit życia, pozbawione doświadczeń i namiętności, skonstytuowane z myślą o ciężkiej pracy i niebezpiecznych misjach w kosmosie, niespodziewanie buntują się przeciwko swoim twórcom. Przybywając na Ziemię, androidy podejmują bezwzględną walkę o prawo do życia, przeobrażając się w istoty bardziej ludzkie niż sam człowiek. Potrafią z równą pasją kochać i nienawidzić, zabijać i afirmować życie, zachowując przy tym czystość uczuć, której brak w zdegradowanym świecie „prawdziwych” ludzi.

Dominujący stereotyp robota w filmach s. F. Czyni go zwyczajnym nosicielem zagrożenia, uosobieniem ciemnej strony ludzkiej natury. Jego bunt bywa oskarżeniem wymierzonym w ludzką megalomanię i pychę, jak w *Alphavill* Godarda czy w *2001: Odysei kosmicznej* Kubrika. W filmie Scotta humanizacja maszyny osiąga jeszcze większy wymiar: to właśnie android kocha i ratuje ludzkie życie, jest także zdolny do krytycznego rozpoznania rzeczywistości, dostrzegając jej prawdziwy koszmar. Ale reżyser wystrzega się łatwej dialektyki afirmacji (androidy) i nihilizmu (ludzie). Człowiek staje się ofiarą własnej „nadproduktywności”, podczas gdy androidy jedynie dziedziczą całe dobro i zło swoich twórców. To właśnie nihilizm, wedle definicji Nietzschego, jest ostatnim, zdegradowanym stadium racjonalizmu- triumfem a zarazem klęską ludzkiego rozumu.

Przesłanie filmu niepokoi wieloznacznością. Dlatego producent filmu rozpowszechnił własną wersję *Łowcy androidów*, różniącą się od autorskiego oryginału (wypuszczonego na ekrany dopiero w 1992 roku) przede wszystkim fałszywie optymistycznym zakończeniem, które niewiele ma wspólnego z mrocznym klimatem filmu, z jego oniryczną aurą, właściwą czarnemu kryminałowi z lat 40. To właśnie w niepokojącym, psychodelicznym klimacie kryje się prawdziwa tajemnica *Łowcy androidów*: w jego sennie spowolnionym rytmie, w falujących oparach mgieł, w feerii świateł i hipnotycznych dźwięków. W takiej aurze nawet najbardziej oczywista symbolika: biały gołąb, jednorożec czy wspomniana sowa, ożywa bogactwem tajemniczych znaczeń, a widz nie wstydzi się zadawać pytań najbardziej podstawowych.

(*Panorama kina najnowszego 1980-1995 Leksykon*)

1. W artykule pojawiają się liczne terminy. Wyjaśnij krótko podane poniżej: 4pkt.

- racjonalizm .....
- afirmacja .....
- nihilizm .....
- oniryczny .....

2. Wskaż łacińską formę maksymy Kartezjusza: 1pkt.

- a/ Nosce te ipsum
- b/ Nihil novi sub sole
- c/ Cogito, ergo sum
- d/ Contra bonos mores

3. Jakie podobieństwo do Biblii dostrzega autorka tekstu. Podaj dwa przykłady, mogą to być cytaty: 2pkt.

- a/ .....
- .....
- b/ .....
- .....

4. Na czym polega, zdaniem autorki tekstu, megalomania ludzi? Odpowiedz w formie 1-2 zdań. 1pkt.

- .....
- .....
- .....

5. Na czym polega uczłowiczenie androidów? Podaj 4 analogie pomiędzy ludźmi a wizją robotów stworzonych w filmie Scotta. 4pkt.

- a/ .....
- b/ .....
- c/ .....
- d/ .....

6. Jaka jest zasadnicza różnica pomiędzy *Łowcą androidów* a innymi filmami reprezentującymi gatunek s.f. ? Odpowiedz w formie jednego zdania złożonego. 1pkt.

.....  
.....

7. Autorka tekstu w pierwszym akapicie przytacza liczne konteksty kultury, wskazując na podobieństwa pomiędzy nimi a zamysłem filmu *Łowca androidów*. Streść dwa wybrane, każdy w formie 3-4 zdań. 2pkt.

a/.....  
.....  
.....  
.....  
.....

b/.....  
.....  
.....  
.....  
.....

8. Wyjaśnij 2 spośród 3 przywołanych w tekście symboli. 2pkt.

a/ biały gołąb .....

b/ jednorożec.....

c/ sowa.....

9. Na czym polega podobieństwo pomiędzy historią doktora Frankenstein a bohaterami filmu Scotta? Odpowiedz w formie jednego zdania. 1pkt.

.....  
.....

10. Na czym polega degradacja ludzkości przedstawionej w filmie Scotta? Podaj cztery argumenty, które nie będą cytatai. 4pkt.

a/.....

b/.....

c/.....

d/.....

11. W ostatnim zdani autorka tekstu sugeruje, że film Scotta wywołuje w widzach chęć stawiania podstawowych pytań. Zaproponuj dwa takie pytania. 2pkt.

a/.....

b/.....

12. Wyjaśnij użyte przez autorkę sformułowania: 3pkt.

a/hiperindustrialne metropolis.....

b/dialektyka afirmacji.....

c/ psychodeliczny klimat.....

13. Przedstaw w formie 10-12 zdań swój stosunek do demiurgicznych działań człowieka. 5pkt.